

**Recenzja dorobku artystycznego pracy doktorskiej  
mgr Michała Jana Wielowiejskiego,  
opracowana w związku z otwarciem postępowania  
o nadanie stopnia doktora sztuki,  
wszczętym przez Radę Wydziału Malarstwa  
Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie**

Uchwałą Rady Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie z dnia 6 grudnia 2018 roku zostałem powołany do napisania recenzji w przewodzie doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne mgr Michała Jana Wielowiejskiego zatytułowanej *Obraz z obrazu*. Przewód na wniosek kandydata odbywa się na podstawie art. 14 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. Nr 565 poz. 595 z późn. zm.).

Recenzja opracowana została na podstawie dostarczonej dokumentacji, którą stanowią:

1. Materiały biograficzne.
2. Opinia promotora dr hab. Michała Borysa.
3. Licząca 38 stron dysertacja doktorska pt. *Obraz w obrazie*.
4. Materiały internetowe, w tym autorska strona internetowa:  
<http://www.michalwielowiejski.art>.

**Podstawowe dane o kandydacie do stopnia doktora  
(działalność twórcza i dydaktyczna)**

Michał Jan Wielowiejski urodził się w Warszawie w 1984 roku. Po ukończeniu liceum plastycznego podjął w latach 2005-2011 studia na Wydziale Sztuki Mediów i Scenografii Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie gdzie w roku 2008 obronił z wyróżnieniem dyplom licencjacki, a w 2011 magisterski w zakresie fotografii artystycznej w pracowni prof. Aleksandra Błońskiego. W trakcie studiów dokonał zmiany pracowni malarskiej i rozpoczął dalsze kształcenie w zakresie malarstwa w pracowni prof. Apoloniusza Węglowskiego. Zmiana ta była dla niego na tyle istotna, że zaowocowała pogłębionymi poszukiwaniami twórczymi w zakresie malarstwa. Spójna realizacja własnego programu artystycznego oraz sumienność Wielowiejskiego spowodowały, że tuż po skończeniu studiów w roku 2011 prof. Apoloniusz Węglowski zaproponował mu objęcie stanowiska asystenta w prowadzonej przez siebie pracowni malarstwa. Kolejnym etapem w świadomym procesie samorealizacji twórczej Michała Wielowiejskiego, było rozpoczęcie w 2013 roku studiów doktoranckich pod opieką prof. Doroty Grynczel na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

W semestrze letnim roku akademickiego 2014/2015 prowadził samodzielnie pracownię rysunku w Społecznej Akademii Nauk w Warszawie, a od 2016 do końca roku akademickiego 2017/2018, będąc studentem studiów doktoranckich, pełnił funkcję asystenta

- Zilustrowaniu w roku 2011 wydanej przez Bartłomieja Czarskiego w Instytucie Badań Literackich oraz Pro Cultura Litteraria książki „Franciszek Gradowski – Wyprawa Moskiewska”.
- Udziale w IX Międzynarodowym Plenerze Malarskim „Srebrne miasto”, zorganizowanym przez BWA w Olkuszu w 2013 roku.
- W 2014 roku jego fotografie zostały opublikowane w albumie „Artyści w hołdzie Józefowi Chełmońskiemu”, którego wydawcą był Mazowiecki Instytut Kultury, a projekt zrealizowany został z okazji Roku Józefa Chełmońskiego i obejmował on wydanie albumu oraz realizację wystawy w Galerii „Test” w Warszawie i Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi.
- W 2015 roku brał udział wykonawczy (jako ilustrator) w grantie badawczym „Recepcja antycznej ikonografii monetarnej w XVI-wiecznych książkach emblematycznych i traktatach symbolicznych”. Projekt ten został sfinansowany przez Narodowe Centrum Nauki, a zrealizowany w Zakładzie Starych Druków Biblioteki Narodowej w Warszawie (kierownikiem był Bartłomiej Czarski).
- W 2016 roku jego fotografie zostały opublikowane w albumie „Sztuka z Wrocławskim aTESTem”, którego wydawcą była Akademia Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Album towarzyszył cyklowi 6 wystaw w zrealizowanych w ramach programu Wrocław – Europejska Stolica Kultury 2016.

### **Ocena pracy doktorskiej dzieła artystycznego i dysertacji pisemnej**

Praca doktorska Michała Wielowiejskiego została przygotowana pod kierunkiem dwóch promotorów, pierwszym była prof. Dorota Grynzel, a po jej przedwczesnej śmierci, dalszą opiekę nad doktoratem sprawował dr hab. Michał Borys.

Sama praca składa się z dwóch powiązanych ze sobą części. Dzieła artystycznego - cyklu siedmiu obrazów wykonanych w technice olejnej o wymiarach od 92x65 cm do 85x135 cm, zrealizowanych w latach 2017-2018 oraz 38 stronicowej dysertacji pełniącej rolę autorskiego komentarza pt. *Obraz z obrazu*, w której autor definiuje rolę procesu twórczego we własnej działalności artystycznej. Praca podzielona została na kilka dosyć swobodnie określonych podrozdziałów: *Wstęp*, *Teza - pytanie*, *Co artysta tworzy*, *O obrazie*, *Proces twórczy*, *Inspiracja*, *Intermezzo*, *Praca*, *Rozwój*, *Obraz z obrazu*, *Nowe inspiracje*, *Zakończenie*, *Bibliografia*, *Wykaz obrazów* *Streszczenie*, *Summary*.

Już w pierwszym zdaniu opracowania autor pisze: „najboleśniejszą do uświadomienia prawdą o sztuce jest to, że nie można jej obiektywnie ocenić i każdy jej opis nosi znamiona indywidualizmu”<sup>1</sup>. Kiedy przeczytałem to zdanie, przekornie pomyślałem, że świadome wybranie tak oczywistego sądu już na wstępie rozprawy, sprawia wrażenie iluminacji swoistej „prawdy objawionej”. Prawdy, z którą trudno polemizować, która jednak sprawia wrażenie, że twórca nadmiernie zaczyna się asekurować. Nie ukrywam, że fakt ten spowodował, że z pewną rezerwą rozpocząłem dalszą lekturę.

Niewątpliwie Michał Wielowiejski sprawnie posługuje się słowem pisanim, klarownie przedstawia swoje tezy i przeprowadza czytelnika przez gąszcz zagadnień, którymi chce się z nim podzielić. Wadą, przynajmniej w mojej ocenie, jest nazbyt moralizatorski ton jego sformułowań, zwłaszcza w pierwszej części dysertacji, który zwyczajnie męczy i trochę zaskakuje, u tak młodej osoby. Jednakże w kolejnych podrozdziałach autor „uspokaja się”, a przede wszystkim przekazuje swoje myśli w sposób bardziej osobisty i czytelny. Jeśli więc czytając, skupimy się na tym co, oprócz oczywistych prawd, chce nam powiedzieć

<sup>1</sup> Michał Jan Wielowiejski, „Obraz z obrazu”, rozprawa doktorska, s.3.

ograniczoną przestrzeń, starannie wyselekcjonowanymi kolorami, które nie tyle wskazuje mu paleta, co raczej idea wsparta o impuls malarskiej samoświadomości.

W trakcie obrazowania dokonuje właściwej sobie transpozycji swojego prywatnego „zachwytu” na niefiguracywny obraz. Przeprowadzając analizę, stara się z dużą uwagą odkryć właściwy kontekst przypisany idei. Kiedy opisuje proces malowania (zwłaszcza pierwszej pracy z cyklu *04.017*), poddaje go, w mojej ocenie, nadmiernej krytyce. Zarzuca sobie subiektywizm, powierzchowność wizualną i niedojrzałość. Przecistawiając temu temperament i konieczność „sięgnięcia głębiej w strukturę zagadnienia”<sup>3</sup>. Czy ta ocena jest słuszna? Trudno zaprzeczyć słowom młodego artysty, aczkolwiek odnoszę wrażenie jest to rodzaj nieco figlarnego przymrużenia oka w kierunku czytającego te słowa.

Wielowiejski stale rozwija swoje malarskie uniwersum. Budując obraz, szuka w nim inspiracji do kolejnych prac, starannie notując w pamięci pojawiające się pomysły, tak by po skończeniu jednego dzieła móc przejść do pracy nad kolejnym. Taki system pracy przywodzi mi na myśl grę w szachy. Moment gdy zawodnik przewiduje kolejne posunięcia.

Analityczne podejście do zagadnień malarstwa, wydaje się być dla Wielowiejskiego elementem dominującym i decydującym o jego twórczości. Proces malowania jest dla niego zjawiskiem wielowątkowym, wymagającym skupienia i koncentracji, niosącym ze sobą duży ładunek emocjonalny. Pełniący w jego życiu rolę imperatywu twórczego, który nakazuje mu podążać ściśle określoną ścieżką, której zwieńczeniem jest myśl, iż „każdy obraz powinno się dokończyć zgodnie z jego pierwotnym założeniem”<sup>4</sup>.

Mimo przestrzegania narzuconych sobie rygorystycznych reguł, Wielowiejski stara się przekraczać występujące w swojej twórczości schematy. Przykładem tego typu działań mogą być dwa obrazy, które nieco „wyłamują się” z preferowanego przez niego wzoru. Jest to obraz zatytułowany *11.017*, w którym zwraca uwagę zdecydowana ukośna kompozycja, nadająca całości dynamiczny charakter oraz *09.018* - ostatni obraz z cyklu doktorskiego, charakteryzujący się układem horyzontalnym. Jest to też praca z którą mam największy problem, zwłaszcza jeśli chodzi o jego percepcję. Utwór, który według Wielowiejskiego podsumowuje całość, stanowi moim zdaniem byt odrębny.

Sam autor zauważa, że „(...) porusza zagadnienie ukształtowane rok wcześniej. Pokazuje to, jak inna mogłaby być moja dalsza droga, gdybym rozpoczął pracę nad tą kompozycją bezpośrednio po *07.017*. Ten obraz na pewno wyglądałby nieco inaczej niż obecnie, ponieważ w ostatecznym kształcie posiada cechy wszystkich poprzedzających go obrazów (...)”<sup>5</sup>. Być może jest on zapowiedzią czegoś co dopiero nastąpi. Mimo wszystko biorąc pod uwagę całość prezentowanego zestawu, wykorzystana tu kompozycja horyzontalna, pomimo jej uporządkowanego charakteru, nieco mnie zaskakuje.

Moim ulubionym obrazem jest ten zatytułowany *04.018*. Ta monochromatyczna, ale jednocześnie pełna subtelnych rozwiązań kolorystycznych, nastrojowa praca wprowadza „świeżość” do cyklu. Harmonijnie skomponowana przestrzeń obrazu, przyciąga uwagę odbiorcy, zapraszając go do swojego świata, jakąś niewypowiedzianą do końca tajemnicą.

Pisząc o prezentowanym cyklu doktorskim trudno nie zauważyć, że zasadnicze znaczenie odgrywa tu światło, stanowiąc jednocześnie drogę oraz wyzwanie. Tworząc abstrakcyjne kompozycje pozwala doświadczyć ich odbiorcy wręcz fizycznie. Nie traktuje abstrakcji jako precyzyjnie dookreślonego pojęcia, ale jako zjawisko fizyczne, które odnalazło swoje miejsce w bardzo konkretnej przestrzeni na granicy tego co widzialne, i tego

<sup>3</sup> Michał Jan Wielowiejski, „Obraz z obrazu”, rozprawa doktorska, s.17.

<sup>4</sup> Tamże, s. str.19.

<sup>5</sup> Tamże, s. 24.

podjętej przez siebie drogi artystycznej, którą w sposób rzetelny i odpowiedzialny będzie kontynuował.

### **Konkluzja**

Po zapoznaniu się z przesłaną dokumentacją dotychczas przeprowadzonej procedury związanej z przewodem doktorskim Pana mgra Michała Jana Wielowiejskiego oraz jego dorobkiem twórczym, dydaktycznym i organizatorskim stwierdzam, że w mojej opinii doktorant spełnił wymagania art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14.03.2003 r. i popieram Jego starania o nadanie mu stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne przez Radę Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

A handwritten signature in black ink, reading "Marek Dąbka". The signature is written in a cursive, slightly slanted style.